

Wałbrzych, 9 lipca 2013 r.

Józef Bojor - działkowiec
z ROD „Podzamcze”
w Wałbrzychu

Po przeczytaniu informacji, że posłowie PO, członkowie Nadzwyczajnej Podkomisji Sejmu ds. nowej ustawy o ogrodach działkowych domagają się odwołania Pana Bartosza Kownackiego z funkcji przewodniczącego tej Podkomisji, nie mam już najmniejszych wątpliwości, że ta grupa posłów uległa posłance Krystynie Sibińskiej, która nie boi się obywateli, jak sama stwierdziła, a działkowców tym bardziej. Choć wprowadzie działkowcy nikogo nie straszą, to jednak postanka bać się powinna następstw swojej nadgorliwości, bo one dotkną działkowców, a nie ją.

Z aktualnych wypowiedzi posłów PO – członków Podkomisji, dowiadujemy się, że posłowie niby uwzględniają deklaracje Premiera Rządu RP, które złożył działkowcom w liście z dnia 18 czerwca 2013 r., ale ciągle manipulują przy zapisie w projekcie obywatelskim, który mówi o przekształceniu PZD w stowarzyszenie ogrodowe. Posłowie PO tłumaczą, że czynią to z ostrożności, aby zapisy w przyszłej ustawie były zgodne z Konstytucją. Jak w takiej sytuacji dać wiarę, że posłowie PO nie kwestionują słuszności zapisów w projekcie wiodącym o zachowaniu praw nabytych przez działkowców. Przecież zachowanie praw nabytych jest uzależnione od istnienia podmiotu, któremu te prawa dotychczas przysługują. Jeśli PZD zostanie zlikwidowany lub nie będzie o nim w ogóle mowy w nowej ustawie, to i działkowcom wygasną prawa nabyte.

W moim ogrodzie działkowcy nie dają wiary tym tłumaczeniom. Szczególnie nie wierzą posłance Krystynie Sibińskiej, którą zdążyli poznać jako osobę nieprzyjazną naszemu Związkowi a tym samym działkowcom.

My wiemy, że nasz projekt jest konstytucyjny, na potwierdzenie czego mamy opinię Sądu Najwyższego i opinię konstytucjonalisty. Niech się posłowie PO się „nie martwią” bez powodu, niech zaczną merytorycznie pracować. My działkowcy możemy wszystko stracić jeśli posłowie PO dalej będą skutecznie polityczne przepychanki pod pozorem dbałości o konstytucyjność zapisów w ustawie.

Działkowcy w moim ogrodzie dobrze wiedzą, że strategia działania posłów PO – członków Podkomisji zmierza do zrujnowania polskiego systemu ogrodnictwa działkowego, do spacyfikowania Polskiego Związku Działkowców i do odebrania działkowcom wszystkich konstytucyjnie chronionych praw nabytych do działek. Tym sposobem wolne grunty po ogrodach działkowych z czasem staną się własnością deweloperów.

Jeśli jest inaczej, to niechże posłowie PO to udowodnią poprzez akceptację zapisów w obywatelskim projekcie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Projekt poparło prawie milion obywateli. Milion rodzin działkowców oczekuje w wielkim niepokoju na ustawę – na dobre prawo, a nie na skutecznie „teatru” na forum Sejmu RP.

Z poważaniem

Do wiadomości:

1. Marszałek Sejmu RP
2. Krajowa Rada PZD
3. Okręgowy Zarząd Sudecki PZD